

Sygn. akt III AUa 1279/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak
Sędziowie:	SSA Ewa Drzymała (spr.) SSA Iwona Łuka-Kliszcz
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Dudzik

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **A. Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy A. Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 lipca 2012 r. sygn. akt VIII U 333/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 1279/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie **A. Ł.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 24 stycznia 2012 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

Jako bezsporne Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca A. Ł. z dniem 11 maja 2011 r. ukończył 60 lat i w dniu 29 listopada 2011 r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury. Na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada 27 lat, 2 miesiące i 27 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zaś obecnie nie pozostaje w zatrudnieniu, a środki zgromadzone w otwartym funduszu emerytalnym przekazał na dochody budżetu państwa.

Nadto ustalił Sąd Okręgowy, że w okresie od dnia 1 sierpnia 1974 r. do 6 października 1999 r. wnioskodawca był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w J., gdzie od dnia 1 grudnia 1975 r. do 1 listopada 1990 r. pracował w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika rozdzielni-planisty. Za ten okres otrzymał świadectwo

wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Do jego obowiązków należało zamawianie towarów, planowanie pracy na danych stanowiskach oraz wydawanie produkcji bieżącej na dział mechaniczny (rozdzielał też półfabrykaty, które były magazynowane na rozdzielni). Na rozdzielni wnioskodawca miał stolik przy wadze licząco-ważącej i tam spędzał cały dzień pracy licząc i ważąc (półfabrykaty kładł na wagę i spisywał obliczenia do karty, którą wystawiał mistrz danej zmiany). W razie potrzeby (gdy nie było innego pracownika) wnioskodawca pobierał też z magazynu mosiądz i wózkiem widłowym rozwoził go do stanowisk pracy. W rozdzielni przyjmował półfabrykaty, które były mu dowożone lub w razie potrzeby sam je dowoził. Wnioskodawca nie kontrolował natomiast pracowników bezpośrednio przy stanowiskach pracy, albowiem robili to majster i brygadzysta. Kontrola wnioskodawcy polegała na ważeniu, a mierzeniem zajmowali się brygadzysta i kontroler-majster. Wnioskodawca był tylko pośrednikiem pomiędzy mistrzami a kierownikiem (który był jego zwierzchnikiem), zaś bezpośrednio pracowników kontrolowali mistrzowie. Rozdzielnia znajdowała się na jednej hali, gdzie po jednej stronie były maszyny do tłoczenia metalu, w środku hali był przejazd, a po drugiej stronie hali rozdzielnia.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowody Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał zalegające w aktach dokumenty, a także zeznania słuchanych w sprawie świadków J. H. i W. M. oraz wnioskodawcy podkreślając, że są one logiczne i wzajemnie się potwierdzają. Świadkowie, którzy pracowali wspólnie z wnioskodawcą, opisali bowiem, jaki charakter miała jego praca.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 32 i art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227) i wywiódł, że ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego m.in. w art. 32 (tj. 60 lat), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (tj. co najmniej 15 lat) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (tj. co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Tymczasem wnioskodawca A. Ł. nie legitymuje się ponad 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego do takiego stażu nie można było zaliczyć okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) Zakładach (...) w J. dnia 1 grudnia 1975 r. do 1 listopada 1990 r. na stanowisku kierownika rozdzielni-planisty. Praca na tym stanowisku nie odpowiadała bowiem charakterem pracy ujętej w dziale XIV poz. 24 wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), tj. kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji oraz nadzorowi inżynieryjno-technicznemu w oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W ramach spornego zatrudnienia wnioskodawca nie kontrolował pracowników, nie był bezpośrednio przy ich stanowiskach pracy, ani nie sprawował nadzoru inżynieryjno-technicznego. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawca na swoim stanowisku pracy zajmował się czynnościami, które nie mają swojego odpowiednika w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Zatem nie spełnił jednego z warunków wymaganych do nabycia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach w trybie art. 184 w zw. art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy trafnie odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury i nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji odwołanie oddalił.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wywiódł wnioskodawca A. Ł. zaskarżając go w całości. Apelujący zakwestionował uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż w ramach zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w J. od dnia 1 grudnia 1975 r. do 1 listopada 1990 r. na stanowisku kierownika rozdzielni-planisty, nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że przez cały okres spornego zatrudnienia pracował w hali produkcyjnej, gdzie panowały takie same warunki, jak na stanowiskach pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach. Jak inni pracownicy otrzymywał też dodatek z tytułu pracy w szkodliwych warunkach i produkty żywnościowe. Apelujący zakwestionował też, przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że do jego obowiązków pracowniczych nie należała kontrola pracowników. Kontrolował bowiem przebieg procesu produkcyjnego, także poprzez dbanie o zaopatrzenie na

stanowiskach produkcyjnych oraz kontrolę jakości produkowanych elementów. Był więc bezpośrednio zaangażowany w proces produkcyjny, miał bezpośredni kontakt ze stanowiskami produkcyjnymi, chociażby przez odbiór produktów i dowożenie surowców. Zdaniem apelującego jego praca była więc pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

W rozpoznawanej sprawie spór ogniskował się wokół jednej kwestii, a mianowicie czy praca wykonywana przez wnioskodawcę A. Ł. w okresie od dnia 1 grudnia 1975 r. do 1 listopada 1990 r. w (...) Zakładach (...) w J. na stanowisku kierownika rozdzielni-planisty, była pracą świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.), a w konsekwencji czy wnioskodawca osiągnął wymagany powołanym rozporządzeniem staż pracy w szczególnych warunkach uprawniający do emerytury w obniżonym wieku w trybie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227).

Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt.1 ustawy. Ustęp 2 cytowanego przepisu stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Na podstawie ust. 4 wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Rozporządzenie to wymienia enumeratywnie rodzaje wykonywanych prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Paragraf 2 cytowanego rozporządzenia stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że praca wnioskodawcy w spornym okresie na stanowisku kierownika rozdzielni-planisty nie mieści się w pracach określonych w wykazie A dział XIV poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia, gdzie wyraźnie jest mowa o kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Do uznania spornego zatrudnienia wnioskodawcy za wykonywanie tego rodzaju pracy wymagane byłoby udowodnienie, że wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w istocie rzeczy zatrudnienie w charakterze pracownika dozoru inżynieryjno-technicznego, a jego obowiązkami było tylko i wyłącznie nadzorowanie pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i przez cały czas przebywanie w miejscach, gdzie podstawowymi byłyby wyłącznie prace wykonywane przez „dozorowanych” pracowników świadczących pracę w szczególnych warunkach (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP z 2007 nr 13-14, poz. 203). Na takie rozumienie stanowisk pracy określonych w wykazie A dział XIV poz. 24 wskazuje już choćby użyte tam sformułowanie „na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. Zważywszy, że wnioskodawca był zatrudniony jako kierownik rozdzielni-planisty, to już prima facie powinno budzić wątpliwości, iż osoba na takim stanowisku wykonywała wyłącznie zatrudnienie wykonawczego pracownika bezpośredniego dozoru. Potwierdzają to ustalenia Sądu pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i uznaje za własne, a z których jasno wynika, że stanowisko kierownika rozdzielni-planisty związane było z zamawianiem oraz odbiorem i dostarczaniem towarów (półfabrykatów), a także planowaniem pracy na innych stanowiskach. Do obowiązków wnioskodawcy należało liczenie i ważenie półfabrykatów (przy wadze licząco-ważącej i ewentualnie pobieranie mosiądku z magazynu i jego rozwożenie). W zakres obowiązków wnioskodawcy nie wchodziła

natomiast kontrola pracowników bezpośrednio przy ich stanowiskach pracy, albowiem było to zadanie majstra i brygadzysty. Potwierdza to także dokumentacja pracownicza wnioskodawcy, a w szczególności fakt, że w piśmie z dnia 9 sierpnia 1988 r. odmówiono mu zwiększonego dodatku za wysługę lat, argumentując, iż na jego stanowisku taki dodatek nie przysługuje, albowiem przewidziany jest on dla bezpośredniego dozoru technicznego i technologicznego oraz prac bezpośrednio produkcyjnych na wydziale prasowni (k. 30 akt pracowniczych wnioskodawcy). Zatem obowiązki pracownicze wnioskodawcy nie polegały na sprawowaniu (i to stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy) bezpośredniego nadzoru nad podległymi mu pracownikami w miejscu i czasie wykonywania przez nich jako podstawowych prac objętych wykazem, czyli prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sprawowanie kontroli i dozoru inżyniersko-technicznego ma miejsce w sytuacji, gdy pod kierownictwem osoby dozorującej w miejscu produkcji (czyli w tym samym środowisku pracy, gdzie świadczona jest praca w szczególnych warunkach) odbywają się codziennie podstawowe czynności produkcyjne – budowlane, remontowe, montażowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., II UK 31/09, Lex nr 559949).

Apelujący podnosząc, że jego praca polegała na kontrolowaniu przebiegu procesu produkcyjnego poprzez dbanie o zaopatrzenie na stanowiskach produkcyjnych i kontrolę jakości, co jest tożsame z pracą wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 24 rozporządzenia, pomija istotną dla takiej kwalifikacji okoliczność, że czym innym jest stale sprawowanie dozoru polegającego na bezpośrednim strzeżeniu prawidłowego toku produkcji i bezpieczeństwa zatrudnionych przy niej pracowników i innych osób, a czym innym jest zaangażowanie w proces produkcyjny polegające na bezpośrednim kontakcie ze stanowiskami produkcyjnymi polegające na odbiorze i dowożeniu surowców oraz kontrolowaniu jakości produkcji poprzez ich ważenie i liczenie. W istocie wnioskodawca bowiem nie sprawował bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji – dozór taki był wykonywany przez majstrów i brygadzystów przebywających stale na stanowiskach produkcyjnych, a jego obowiązki polegały na wykonywaniu innych czynności służbowych związanych z dostarczaniem i odbiorem, a także pomiarem wyprodukowanych elementów, czyli niebędących pracą w szczególnych warunkach.

W konsekwencji trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, że zatrudnienie wnioskodawcy w spornym okresie na stanowisku kierownika rozdzielni-planisty nie było wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach. To zaś oznacza, że wnioskodawca nie spełnił warunku posiadania co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach i prawo do emerytury w obniżonym wieku w trybie art. 32 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS mu nie przysługuje.

W świetle powyższego, uznając apelację za nieuzasadnioną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.